

Sytuacja powodziowa

NA OPOLSCZYŹNIE

Noc ze środy na czwartek przyniosła dalsze polepszenie sytuacji powodziowej na Opolszczyźnie. Nysa Kłodzka w rejonie miasta Nysa opadła w sumie o 2,5 metra, w związku z czym odwołany został alarm powodziowy w tym powiecie oraz w powiatach krapkowickim i prudnickim. Wysoki stan wody utrzymuje się natomiast na 15 kilometrowym ujęciowym odcinku Nysy Kłodzkiej w rejonie Lewina Brzeskiego i Skorogoszczy oraz na Odrze od ujścia Nysy do granic woj. wrocławskiego, gdzie ponadalarmowy poziom wody wynosi ok. 2 metry. Zakończono ewakuowanie spichrzów zbożowych w Lewinie ratując wiele ton zboża.

NA DOLNYM ŚLĄSKU

Na Odrze w rejonie Wrocławia nadal utrzymuje się wysoki stan wody przewyższający o 120 cm poziom alarmowy. Dalszych wylewów dotychczas nie zanotowano. W dalszym ciągu przybiera woda w Barczycy, szczególnie w dolnym biegu. Woda zalała znaczne obszary użytków rolnych. W rzekach górskich wody nadal opadają.

W ZIELONOGÓRSKIEM

Zmniejszenie ilości wody spuszczonej ze zbiornika w Pilichowicach do 100 m sześć. na sekundę poprawiło sytuację powodziową w woj. zielonogórskim, zaobserwowano nawet nieznaczny spadek poziomu wody. W rejonie Szprotawy i Zagania na rzece Bóbr notuje się jednak jeszcze 140 cm powyżej stanu alarmowego.

Nadal przybiera woda w Odrze. W Głogowie np. notowano 552 cm (stan alarmowy 370 cm). W Nowej Soli 508, czyli 158 cm ponad stan alarmowy. (PAP)

„Katarzyna Izmailowna“ w Operze

Być może monumentalne dzieło Dymitra Szostakowicza „Katarzyna Izmailowna” jest najciekawszą pozycją ostatnich sezonów muzycznych poznańskiego Teatru Wielkiego — powiedział dyr. R. Satanowski na konferencji prasowej, która odbyła się wczoraj w dyrekcji Opery im. St. Moniuszki.

Odwieczny problem winy i kary przeniesiony w przytłaczającą atmosferę grozy sceny Rosji carskiej, dramat — który nosi w sobie pierwiastki

1,3 mln. dzieci wyjedzie na kolonie i obozy

W br. na ok. 3,5 tys. kolonii i obozów wyjedzie 1,3 mln. dzieci. Spośród nich ok. 70 proc. uda się do ośrodków organizowanych przez zakłady pracy, związki zawodowe i spółdzielczość.

Wyjazdy kolonijne rozpoczyna się 24 bm. Ministerstwo Komunikacji przeznaczyło dla obsługi uczestników obu turnusów kolonijnych 762 pociągi specjalne.

Nad wychowaniem i zdrowiem dzieci na koloniach czuwać będzie ok. 35 tys. kierowników i wychowawców oraz ok. 6 tys. lekarzy i pielęgniarek.

Ok. 800 tys. dzieci, które nie wyjadą na obozy i kolonie, skorzysta w lipcu z różnych form wypoczynku organizowanego w miejscu zamieszkania. Poczynania w tym zakresie wielu organizacji młodzieżowych i społecznych koordynować będzie powołana w końcu r. ub. komisja do spraw dzieci i młodzieży przy OK FJN. (PAP)

Telefony

W czasie robót na linii wysokiego napięcia przy ul. Wawrzyńca monter Zakładów Energetycznych Roman S. pracujący na słupie, uległ porażeniu prądem. Mimo natychmiastowej pomocy nie zdołano utrzymać go przy życiu.

Na Winiarach nastąpiło zderzenie samochodu z tramwajem linii nr „11”. Oba pojazdy uległy uszkodzeniu. Wypadek spowodował przerwę w ruchu tramwajowym.

Przy ul. Ułańskiej, w czasie pracy, skrzynia spadła na nogę Waldemara T. Doznał on złamania kości śródstopia. (za)

U progu pierwszych sesji rad narodowych

Start do czwartej kadencji organów władzy terenowej

„Autorytet rady i radnego mierzy się w dużym stopniu liczbą spraw załatwionych”.

(z referatu Biura Polityczne go na III Plenum)

Okres przedwyborczy i wybory za nami. W najbliższych dniach odbędą się pierwsze sesje nowych rad narodowych, rozpoczynając IV kadencję działalności władzy terenowej.

Ten pierwszy roboczy start naszych nowych rad budzi zrozumiałe zainteresowanie. Decyzje, które zapadną na sesjach zaważą przecież na ich przyszłej działalności. A rok bieżący zapowiada się bardzo pracowicie — rady narodowe muszą w tym czasie opracować projekty nowego planu pięcioletniego w oparciu o potrzeby i możliwości swego terenu łącząc je jak najściślej z potrzebami i możliwościami całego kraju.

Z doświadczeń lat ubiegłych wynika, że już na początku ka-

dencji rady narodowe powinny sobie zapewnić pełny wpływ radnych i komisji rad na realizację powierzonych radom zadań oraz szeroko wykorzystywać praktykę, wynikającą ze znalezionych ustaleń o radach narodowych. Dotychczasowa praktyka przemawia za potrzebą powołania na pierwszych sesjach pełnych składów komisji, tak by mogły one jak najszybciej poznać swoje obowiązki i prawa i rozpocząć działalność.

Analiza składów komisji w poprzedniej kadencji dowodzi, że niewiele ponad 30 proc. rad skorzystało z możliwości takiego poszerzenia składów komisji by stosunek ilości członków radnych do ilości członków dokooptowanych spoza rad — kształtował się jak 1:1.

A przecież szersze wciągnięcie ludności do bezpośredniej pracy w radach uzasadnione jest z jednej strony rozwojem zadań rad narodowych i z drugiej — procesem decentralizacji, pogłębiającym się z roku na rok. Nie od rzeczy będzie przypomnienie o potrzebie niezależności komisji, jako organów kontrolnych, od czynnika kontrolowanego. Nie powinno się więc powoływać w skład komisji kierowników tych wydziałów i przedsiębiorstw, których działalność ma komisja kontrolować.

Przekazany ostatnio w teren list sekretarza Rady Państwa skierowany do Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych zawiera m.in. propozycje ujednolicenia nazw i rodzajów komisji. Sekretarz Rady Państwa sugeruje tu raczej możliwość korzystania w większym stopniu z systemu podkomisji.

List zawiera również propozycje powołania w gromadzkich radach narodowych pięciu komisji: planowania gospodarczego i budżetu, rolnictwa-leśnictwa i zaopatrzenia ludności, oświaty-kultury i spraw socjalnych, dróg i mie-

J. Andrzejewski laureatem

Dokończenie ze str. 1

tury i Sztuki. I nagrodę — furgonetkę otrzymuje Powiatowa i Miejska Biblioteka w Grójcu.

II nagroda — telewizor przypadła bibliotece w Lipnie.

Cztery III nagrody — magnetofony otrzymują Powiatowe i Miejskie Biblioteki w Kwidzynie, Kościerzynie, Wądowicach i Nowym Tomysłu.

5 bibliotek wojewódzkich — w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Łodzi i Białymstoku oraz 5 bibliotek powiatowych — w Chrzanowie, Piotrkowie Trybunalskim, Chelmie Lub., Płońsku i Nowym Tomysłu uzyskało nagrody pieniężne ufundowane przez CRS „Samopomoc Chłopska” i przez „Dom Książki”. Nagrodzono też 10 gromadzkich i miejskich bibliotek publicznych.

Ponadto 31 kierowników bibliotek gromadzkich i punktów bibliotecznych otrzymuje nagrody pieniężne od Ludowej Spółdzielni Wydawniczej.

Teorocznym konkurs „Złoto Kłosa” przyniósł rekordową — bo ponad ćwierćmilionową liczbę wypowiedzi; w ub. roku w konkursie uczestniczyło 14 tys. osób, a dwa lata temu — 22 tys.

Organizatorami imprezy, której założeniem jest popularyzacja szczególnie wartościowych dzieł polskiej literatury współczesnej wśród mieszkańców wsi i małych miasteczek, są: redakcja „Dziennika Ludowego”, Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Związek Młodzieży Wiejskiej. (PAP)

nia gromadzkiego oraz komisji mandatowej.

Konieczność podniesienia poziomu obrad na sesjach oświadczano na III Plenum KC PZPR. Pod ostrzałem znalazł się zwłaszcza formalizm w metodach pracy rad narodowych i niedostateczny udział radnych w krytycznej ocenie działalności organów wykonawczych rad narodowych. Podkreślano również zbyt skromne korzystanie z instytucji interpelacji przez radnych oraz potrzebę zwiększenia kontroli komisji nad realizacją uchwał rady.

Zwołując pierwsze sesje nowej kadencji trzeba o tym przypomnieć. By uniknąć starych błędów i nie dopuścić do ich powtórzenia w przyszłości. (API)

Wyniki wyborów do DRN w Poznaniu

W wyborach do dzielnicowych rad narodowych w Poznaniu następujący kandydaci otrzymali w swoich okręgach wyborczych najwięcej ważnych głosów i zgodnie z art. 67 Ordynacji Wyborczej do rad narodowych wybrani zostali na radnych:

DRN Grunwald

OKRĘG WYBORCZY NR 1
Zdzisław Pukacki
Bolesław Matczak
Jan Olejnik
Teofil Grzelczak
Janina Witkowska

OKRĘG WYBORCZY NR 2
Czesław Klimecki
Romuald Rochmiński
Janusz Hełkowski
Henryk Marciniak
Kazimiera Ignor

OKRĘG WYBORCZY NR 3
Franciszek Dymka
Jan Michalak
Lucjan Leracz
Teresa Muzyk
Mieczysław Łuczka
Jan Dota

OKRĘG WYBORCZY NR 4
Barbara Golak
Henryk Nowak
Tadeusz Preizner
Krystyna Kubala
Edmund Stachowski
Albin Mis

OKRĘG WYBORCZY NR 5
Stanisław Strugarek
Zdzisław Filipiak
Lucja Nawrot
Bolesław Szczepański
Jan Rogowski

OKRĘG WYBORCZY NR 6
Albin Fizek
Pelagia Polańska
Marcin Chudzki
Anna Siekierska
Ryszard Pawlak
Bronisław Pilarski

OKRĘG WYBORCZY NR 7
Mikołaj Zabełło
Janina Szałaga
Jan Bieliński
Mieczysław Weber
Jan Kalamarz
Józef Samolczyk

OKRĘG WYBORCZY NR 8
Bronisław Pasiński
Michał Juszczyk
Tadeusz Kuczyk
Andrzej Groński
Urszula Szaj
Kazimierz Grolewski

OKRĘG WYBORCZY NR 9
Henryk Lik
Stanisław Wojsznis
Henryk Rożnowski
Leon Jeran

OKRĘG WYBORCZY NR 10
Mieczysław Kasperkowiak
Helena Sobczyk
Romuald Szpinger
Marian Grossmann
Jan Maćkowiak

OKRĘG WYBORCZY NR 11
Zygmunt Górka
Maria Bączkowska
Jerzy Bauma
Jarosław Roskiewicz

Kongres francuskich socjalistów

SFIO w godzinie decyzji

W czwartek 3 bm. rozpoczął się na paryskim przedmieściu Clichy, w tradycyjnym miejscu i tradycyjnym terminie, doroczny 55 Krajowy Kongres Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO).

Obrady potrwać do niedzieli. W piątek oczekuje się przemówienia sekretarza generalnego partii Guy Molleta.

W „Humanite” ukazał się artykuł redaktora naczelnego tego pisma R. Andrieu podkreślający niezwykłą doniosłość obrad Kongresu SFIO. Autor nie wątpi, że w centrum debaty Kongresu znaj-

Kolumbia nie wysła kontyngentów wojskowych do Dominikany

Prezydent Kolumbi Guillermo Leon Valencia oświadczył w środę, że Kolumbia nie wysła w chwili obecnej swoich wojsk do Dominikany. (PAP)

dzie się propozycja federacji Defferre'a.

„Mer Marsylii — pisze Andrieu — pragnie nadać organizacyjno-prawną formę przymierzu z prawicą, o które walczy, odmawiając równocześnie wszelkich dyskusji z Partią Komunistyczną”. Andrieu przypomina list FPK wysłany do SFIO z ofertą podjęcia dyskusji na temat programu, na którego bazie można by wspólnie wysunąć kandydata do wyborów prezydenckich.

Andrieu zestawia propozycje FPK ze stanowiskiem Defferre'a, który nawiązał dialog z MRP, a nawet niezależnymi — i wyciąga z tego wniosek: „tak wygląda wybór, przed którym znajduje się SFIO. Głos należy obecnie do uczestników Kongresu w Clichy”.

Obserwatorzy polityczni nie wątpią, że na kongresie SFIO dojdzie do starcia między dwiema tendencjami, Molleta i Defferre'a.

W oczach Guy Molleta koncepcją federacji objąć można tylko „rodzinę socjalistyczną”, podczas gdy Defferre idzie znacznie dalej aż do MRP. Defferre wielokrotnie podkreślał swą nieustępliwość w szeregu punktach, co wskazuje raczej, że szanse kompromisu są niewielkie.

Najtrudniejszym do przyjęcia dla SFIO warunkiem jest połączenie się z MRP, które Defferre wysuwa jako „niezbędny element prawdziwej odnowy francuskiego życia politycznego i wyjścia poza to, co dotychczas dzieliło na lewicy katolików od niekatolików”.

Przeciwko koncepcji Defferre'a przemawia przede wszystkim mocne przywiązanie SFIO do przeszło półwiecznych tradycji i zasad. (PAP)

Święto Ludowe w programie PR

W sobotę 5 bm. o godz. 20.15 Polskie Radio nada w programie I sprawozdanie dzwinkowe z centralnej akademii Święta Ludowego, która odbędzie się w Rzeszowie.

W niedzielę 6 bm. o godz. 19.15 również w programie I, Polskie Radio nada sprawozdanie z obchodów Święta Ludowego w kraju. (PAP)

Przesady rasistowskie udaremniają karierę astronauty — Murzyna

Przesady rasistowskie stanęły na drodze do kariery jedyne go dotychczas „kolorowego” astronauty USA — pisze magazyn amerykański „Ebony”. Pismo informuje, że 31-letni kapitan lotnictwa wojskowego Edward J. Dwight jr. po pomyślnym zakończeniu szkoleń w zakresie astronautyki przeniesiony został do bazy bombowców w Ohio.

Dwight został przeniesiony po przesłaniu do Pentagonu 15-stronicowego raportu, w którym podał szczegółowe dane o ograniczaniu jego wolności osobistej, dyskryminowaniu w życiu towarzyskim i przekreślaniu jego szans z przyczyn rasistowskich.

„Ebony” stwierdza, że młody oficer — Murzyn został wybrany na przeszkolenie w zakresie astronautyki na osobiste życzenie zamordowanego prezydenta Kennedy'ego. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 (cztery wszystkie działy). Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Listę radnych pozostałych dzielnicowych rad narodowych zamieścimy w następnym wydaniu „Głosu”.

Barrientos zdejmuję maskę

Boliwijskiego dramatu ciąg dalszy

Historia Boliwii stanowi nie lada orzech do zgryzienia dla kronikarza. W ciągu blisko 140 lat niepodległości kraj ten przeżył około 180 przewrótów politycznych. Z początkiem listopada ubiegłego roku Boliwia znów znalazła się na szpaltach prasy całego świata — właśnie z racji kolejnego przewrotu. Po kilkumiesięcznym względnie spokojnym 17 maja wojska rządowe podjęły regularną ofensywę przeciwko strajkującym górnikom z kopalń cyny.

Aby zrozumieć podłoże obecnego konfliktu, niezbędne jest przypomnienie wydarzeń z ostatnich lat. W roku 1952 wybuchła w Boliwii rewolucja burżuazyjna, która obaliła feudalizm. Rewolucji dokonała partia Narodowy Ruch Rewolucyjny, na której czele stał Victor Estenssoro, późniejszy wieloletni prezydent, za czasów którego przeprowadzono w Boliwii szereg reform gospodarczych i społecznych. Z biegiem lat Paz Estenssoro dokonał jednak od wrotu od reprezentowanego przez siebie kursu politycznego: poszedł wyraźnie na prawo.

Narastająca opozycja nie zdołała odwieść Paz Estenssoro od przeformowania jego kan dydatury na prezydenta (po raz trzeci) w maju 1964 roku. Uległ on natomiast naciskowi kół wojskowych i mianował wiceprezydentem dowódcę sił lotniczych, generała Rene Barrientosa.

Był to początek końca rewolucji z 1952 roku, rewolucji,

która nie przyniosła oczekiwanych przez naród boliwijski owoców. 4 listopada 1964 roku junta wojskowa pod wodzą gen. Alfredo Candia Ovando przejmie władzę w kraju, a na czele rządu, złożonego z ludzi desygnowanych przez przywódców puczu, staje gen. Barrientos.

Prawdziwe oblicze Barrientosa i jego ekipy ukazało się w pełnym świetle niedługo po zagarnięciu przez nich władzy. Mniej więcej miesiąc po obaleniu Paz Estenssoro, Konfederacja Robotników Boliwijskich przedłożyła Barrientosowi memorandum, stanowiące rejestr gospodarczych i społecznych postulatów ludzi pracy. Diugo trwała „analiza” owego memoriału, po czym robotnicy dowiedzieli się, że junta oskarża przywódców centrali związkowej o „ekstremizm komunistyczny”. Oskarżeniem tym został objęty Juan Lechin, były wiceprezydent Boliwii a zarazem przywódca krajowej centrali związkowej oraz Rewolucyjnej Partii Lewicy Nationalistycznej.

Z biegiem czasu Barrientos najwyraźniej przestał dbać o pozory; chowając do lamusa hasło „apolityczności”, począł tworzyć ugrupowanie polityczne pod nazwą Ludowy Ruch Chrześcijański. To posunięcie ostatecznie otworzyło oczy przywódcom szeregu partii, uprzednio popierającym pucz wojskowych; przede wszystkim zaś odmówiła poparcia Barrientosowi Konfederacja Robotników Boliwijskich oraz związki zawodowe górników i robotników fabrycznych.

Nowym elementem było wydanie przez juntę w końcu stycznia bieżącego roku dekretu, mocą którego zapowiedziano na koniec września wybory, a zarazem wprowadzono tzw. rozjem społeczny, oznaczający w istocie jak demonstracja ludzi pracy. W kwietniu br., gen. Hugo Suarez, minister obrony w rządzie junty, przedstawił partiom politycznym projekt stworzenia „frontu centrolewicowego”,

który wysunąłby kandydaturę Barrientosa na prezydenta Boliwii. I oto wszystkie duże ugrupowania polityczne odrzuciły propozycje Suareza, w związku z czym odroczone wy bory ad calendas graecas...

W takiej atmosferze, pełnej politycznego napięcia, boliwijska junta wojskowa ogłasza komunikat o „wykryciu spisku antyrządowego” i deportowaniu z kraju, popularnego pośrednika mas pracujących, byłego wiceprezydenta Juana Lechina. Wkrótce potem Barrientos zmusza do opuszczenia kraju jeszcze 19 wybitnych działaczy — przywódców opozycji. W kraju rozpoczyna się wrzenie. Górnicy dwu największych kopalń cyny przerywają pracę, dwa dni później Konfederacja Robotników Boliwijskich proklamuje strajk powszechny. Padają żądania „powrotu Lechina do kraju. Sytuacja zaostrza się z godziny na godzinę. Demonstracje przemieniają się w niektórych rejonach Boliwii w utarczki zbrojne pomiędzy strajkującymi a siłami junty.

Demonstrantom nie chodzi tylko o obronę przywódcy związkowego; protestuje się w ogóle przeciwko rządowi klikki wojskowej. Ale Barrientos nie zamierza dać za wygraną. Nie kryje, iż gotów jest złamać opór strajkujących siłą. Wprawdzie w kraju stan wyjątkowy, zarządza mobilizację, trwa ją aresztowania, nakazano przez prowadzenie w najbliższym czasie wyborów do władz związkowych dla wyeliminowania dotychczasowych przywódców. Junta domaga się, by górnicy oddali broń. W pobliżu kopalń stacjonują oddziały wojska. Najnowsze dekrety Barrientosa, skierowane ostrzem przeciwko strajkującym, pozbawia ją pracy około 25 000 górników, pozostałym zaś zmniejszają płace.

Jak informuje PAP, Juan Lechin, przebywający w stolicy Paragwaju — Asuncion, oznajmił, że jedyną drogą przywrócenia spokoju w Boliwii jest przyznanie narodowi suwerennych praw dokonania wyboru swych przywódców.

To prawda. Prawda, z którą wydaje się nie liczyć Barrientos. Ale tego, kto nie liczy się z głosem mas, spotyka — jak uczy historia — sromotny koniec...

STEFAN ORYCKI

Pytanie nie jest bynajmniej retoryczne. Wszyscy szukamy na nie odpowiedzi. Podkreślam wszyscy — bo każdy z nas, każdy tzw. statystyczny obywatel obciążony jest pośrednio wydatkami inwestycyjnymi. W bieżącej 5-letniej przeciętnie kwota ponad 4 000 zł. rocznie na — jak brzmi przyjęta nomenklatura — głowę mieszkańca. W następnej — ponad 5 000 zł. rocznie. Taki udział wszystkich obywateli włożył się na wkład całego narodu, na owe 830-840 miliardów zł. — które — jak to sprezyowano przed niespełna rokiem w uchwałach IV Zjazdu Partii mamy wydać na inwestycje w latach 1966-1970.

Wiadomo, że ostateczny kształt przyszłego planu 5-letniego, który jest centralną sprawą programu wyborczego FJN, znajduje się obecnie w końcowym etapie dyskusji i opracowań. Podjęcie uchwały o następnej 5-letniej będzie jednym z najpilniejszych i najważniejszych zadań nowego Sejmu. W tym planie zaś polityka inwestycyjna należeć będzie do czołowych problemów: jej prawidłowa realizacja jest warunkiem urzeczywistnienia całości nakreślonych zadań gospodarczych.

Kiedyś, tuż po wojnie, gdy zaczęliśmy dopiero posługiwać się powszechnie ekonomicznym słownictwem — samo pojęcie inwestycji było nowe. Dzisiaj ucheń dziesiątej klasy wie na ogół, że bez industrializacji bez zainwestowania poważnych sum we wszystkie dziedziny gospodarki — kraj nasz nie miałby żadnych możliwości rozwoju. Dzisiaj wiemy też, że suma jaką przeznaczamy na inwestycje nie stanowi celu samego w sobie, że za nią kryje się cel: osiągnięcie wyższego poziomu życia na drodze najbardziej celowego wykorzystania tych wielkich środków.

Na politykę inwestycyjną składają się — mówiąc najogólniej — dwa podstawowe człony: ustalenie wysokości globalnych nakładów i celu inwestycji oraz sposób i metody ich realizacji.

Sprawa pierwsza była już wielokrotnie analizowana w dokumentach państwowych, w enuncjacjach naszych meżów stanu i w pracach publicystycznych. Wiadomo na ogół, że w najbliższych latach największy wzrost wydatków inwestycyjnych przeznaczają się na rolnictwo. Wydamy na nie 146 mld zł., czyli o 60 procent więcej, niż w poprzedniej 5-letniej. I to da nam niezależnienie się od uciążliwego importu zboża oraz znaczne podniesienie hodowli, a co za tym idzie poprawę zaopatrzenia w mięso i przetwory mięsne. Na chemię — 60 miliardów zł (tylko samo na inwestycje surowcowe), ponad 50 mld zł na przemysł maszynowy, 85 mi-

Hasło i odzew

Jak inwestować żeby lepiej żyć?

liardów na komunikację, transport i łączność, 25 miliardów na przemysł spożywczy, 13 na przemysł włókienniczy itd. Skoncentrujemy się jednak tym razem nie na analizie tych sum i wadze, jaką przywiązujemy do przeznaczenia ich właśnie na wymienione cele, lecz na tym jak wydać określone fundusze. A to właśnie — wbrew powszechnemu mniemaniu nie jest wcale sprawą łatwą. Wprost przeciwnie.

Chodzi bowiem nie tylko o wybór słusznych kierunków, ale w równej mierze o jak największą efektywność inwestycji. Podstawowym warunkiem jest w tym względzie ich taniłość. Znaczy to, że budowę nowych fabryk, ich rozbudowę, instalację nowych maszyn i agregatów należy podejmować tylko wówczas, gdy jest to rzeczywiście konieczne dla uzyskania celów, jakie w danej branży przemysłowej przed sobą stawiamy. Odkrycie niedawno lekarstwo — choć terapia tej dziedziny daleka jest od zakończenia — to kordynacja terenowa inwestycji, która wykazała, że wiele obiektów w określonym mieście może służyć wielu użytkownikom.

Ważne jest także, aby nie budować, nie inwestować na zapas. W rzeczywistości bowiem, choć już dawno odeszliśmy w szerokiej praktyce od radośnej twórczości inwestycyjnej — zbyt często popełniamy błąd nadmiernego rozdymania planów budowy poszczególnych obiektów. Budujemy zbyt obszerne hale fabryczne, nieraz wysuwamy konieczność instalowania maszyn importowanych, mimo że z powodzeniem wystarczyłyby krajowe, dopuszczamy do rozedęcia powierzchni magazynowej itd.

Istnieje wiele przykładów, które dowodzą, że i sam proces budowy kosztuje nas zbyt drogo. Zaczyna się to przeciętnie już w sferze projektowania, kiedy to w zbyt małym stopniu uwzględnia się projekty typowe, kiedy stosuje się zbyt drogie materiały, kiedy zbyt wielką wagę przywiązuje się do formy, do wystroju wznoszonej budowy, różnych ozdóbek i ornamentów — niedostateczną natomiast do spełnienia przez nią funkcjonalnej treści.

Również w fazie projektowania rodzi się tendencja do zaniżania przewidywanych kosztów nowej inwestycji, co

najczęściej ujawnia się dopiero wówczas, gdy już ekipy we szły na plac budowy, a nawet gdy mury stoją. Wtedy okazuje się, że określony zakład, czy wydział będzie kosztował nie milion, lecz... miliony. I zaczyna się dodawanie. A na tym cierpi zaspokojenie tych innych, równie pilnych potrzeb.

A sam plac budowy? Tu również nie zawsze dzieje się dobrze. Czas ustalony dla takiej czy innej budowy przed jej rozpoczęciem jest bardzo często przekraczany. A to opóźnia oddawanie do użytku nowych budowli, które na skutek tego nie rozpoczynają w przewidzianym terminie swojego żywota produkcyjnego, nie zaczynają zarabiać na siebie, nie przynoszą gospodarce narodowej zaplanowanych korzyści w ustalonym czasie.

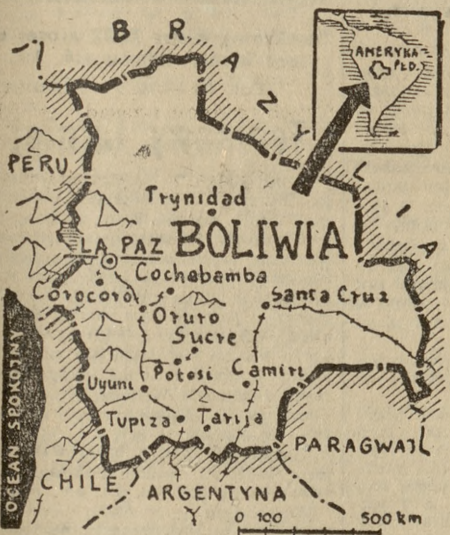
Oczywiście, zjawiska te nie występują bez przyczyn. Spórów wielu najbardziej rzucają się w oczy zbyt słabo prowadzone starania o lepszą organizację pracy na budowach. Mamy na myśli nie tylko stopień wykorzystania maszyn i urządzeń budowlanych, ale w równej mierze dyscyplinę pracy i system kierowania nią.

Hasło: inwestycje. Nasz wszy stki interesuje przede wszy stkim nie ich pojęcie i teoretyczna klasyfikacja ekonomiczna. Staliśmy się ekonomistami praktyki. Chodzi o najbardziej praktyczną, najbardziej efektywną realizację inwestycji. Niech naszym odzwieciem na hasło: inwestycje — będą starania, aby wydatki jakie ponosimy wszystkie — wszystkim nam zwracały się szybko i z jak największą korzyścią.

FRANCISZEK SAMBORSKI

Nowe lasy na Górnym Śląsku

Niekorzystnie odbija się na „Zielonych płucach Śląska” za dymienie i zapylenie atmosfery, które powoduje stopniowe obumieranie znacznych połaci lasów, zwłaszcza drzew iglastych, mniej odpornych od drzew liściastych. Aby uchronić lasy śląskie przed zniszczeniem tu szeroko zakrojone prace nad przebudową ich struktury. W ciągu najbliższych 15 lat trzeba będzie zmienić drzewostan na obszarze około 50 tys. ha, zwłaszcza w pobliżu rejonów o silnej koncentracji przemysłu. (ZAP)



Dnia 2 czerwca 1965 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, szwagier i brat, przeżywszy lat 71, śp.

Edward Kostrzewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA z RODZINĄ

183g

W dniu 2 czerwca 1965 r. zasnęła w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 78, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

Agnieszka Rosikiewicz

z domu Polcyn

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona
RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 104g

Dnia 2 czerwca 1965 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., zasnęła w Bogu moja najdroższa, nigdy niezapomniana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

Franciszka Nowak

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała w Poznaniu przy ul. Bluszczej.

W głębokim smutku pograżeni
SYN, SYNOWA i WNUCZKA

155g

Dnia 2 czerwca 1965 r. zmarła śp.

Helena Brendler

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
DZIECI i RODZINA

Poznań, ul. Świerczewskiego 43 175g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu — przyjmą chłopców po ukończonej szkole podstawowej — w naukę zawodu „MASARZ - WEDLINIARZ” Nauka trwa 3 lata, po ukończeniu nauki Zakłady zapewniają pracę w Zakładach. Przyzakładowa Zasadnicza Szkoła Zawodowa jak i Zakłady nie prowadzą internatu i stołówek. Zgłoszenia Przyjmuje Sekcja Kadry i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Garbary 101/111 od godziny 10 do 13. K3647

Dnia 1 czerwca 1965 r. zmarł nieodżałowany kolega, nestor lekarzy wrzesińskich

dr med. Stanisław Turkiewicz

lat 86,

naprzemiany odznaką za Wzorową Pracę w Strzebielcu, Złotym Krzyżem Zasługi i Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej we Wrzesni.

128g **KOLEDZY LEKARZE**

W dniu 3. VI. 1965 r. zmarł śmiercią tragiczną na posterunku pracy, w wieku lat 25

Roman Siecla

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

P. O. P. — WSPÓLPRACOWNICY KIEROWNICTWO — RADA ZAKŁADOWA

Samod. Oddz. Wykonawstwa Inwestycyjnego przy Zakł. Energetycznych Okr. Zachodniego w Poznaniu K4086

Dnia 2 czerwca 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nieodżałowany mąż, tatuś, brat i szwagier, śp.

Michał Walerowicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA z RODZINĄ

166g

DWIE REFERENTKI w nowo otwartym sklepie optycznym oraz PRACOWNICZĄ ADMINISTRACYJNO-BIUROWĄ w gabinecie okulisty — zatrudni zaraz „FOTO-OPTYKA” Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 31. Czas pracy od 10-18. Wymagane średnie wykształcenie i co najmniej jednoroczna praktyka zawodowa. Wnioski kierować do Działu Ekonomicznego. K4003

Samochody

Skuter „Wiatka” w dobrym stanie sprzedam. Strzelecka 31 m. 6. 49167g

„Wartburga de Lux”, stan idealny sprzedam. Tel. 611-71, wewn. 964, lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 50230g.

Kupię samochód Syrenę — używaną. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49177g

Sprzedam motocykl WFM nowy z PKO, maszynę do szycia „Singer”, Engla 34 m. 3. 49198g

„Octavię” sprzedam, stan bardzo dobry. Tel. 425-60. 49231g

Sprzedam okazjynie Jawę 175. Poznań, ul. Poznańska 13 m. 3. 49237g

Dnia 1 czerwca 1965 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Bernard Romanowski

W Zmarłym straciłmy cenionego i życzliwego dla młodzieży pracownika.

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w piątek, dnia 4-czerwca 1965 r. o godz. 11 na cmentarzu na Górczynie.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY KOMITET RODZICKI I MŁODZIEŻ Państw. Średniej Szkoły Baletowej w Poznaniu

K4068

Dnia 1 czerwca 1965 r. zmarł po długoletnich i bardzo ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 54, mój najukochańszy i najlepszy mąż, mój najdroższy, jedyny syn, nasz ukochany brat, szwagier, wujek, śp.

Alfons Bartkowiak

sędzia Sądu Powiatowego w stanie spoczynku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona
ZONA z RODZINĄ

130g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 9 Dł. kl. VII; 9.40 Dł. przedszkol. pt. „Na wędrowkę w świat”; 10 Muz. symf.; 11.30 Mel. rozrywkowe; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dł. kl. I i II; 13.20 Muz. polska; 13.40 Swojskie melodie; 14 „Niewiarygodna podróż chłopca Tytusa” — fragm. opow.; 14.30 Skrzynka muzyczna; 15.10 Dł. szkół średnich słuch. pt. „Ktoś nie śpi, żeby spać mógł ktoś”; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 „Ewa i księżyc”; 17.15 Poradnik językowy; 17.30 „O usługach, inaczej”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.15 Uniwersytet Radiowy; 19.40 W kregu piosenek; 20.35 „Listy do Pana Popielniczki”; 21.05 Ork. rozrywk.; 21.45 Konc. życzeń; 22.25 „Sona f-mpo, op. 57 „Appassionata” (Van Cliburn — fort.); 23.15 „Ptaki — inspiratorami kompozytorów”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. ang.; 8.35 „Na wondzie sadowej”; 8.55 Zesp. Instrum. J. Millana; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzypar.; 10 Ork. rozrywk.; 10.30 Z życia ZSRP; 11 Muz. operowa; 11.45 My i nasze dzieci; 12.20 „Cet czy licho”, odc. pow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14.15 „W trosce o nasze dziecko”; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Mel. z opt. „Polduniowy Pacyfik”; 15.30 Dł. dzieci odc. książki pt. „Chłopcy z ulic miasta”; 17.40 Aud. sportowa E. Pacholskiego pt. „Nie tylko Dudziak i Juszkowicz”; 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Konc. symf. z sal Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21.30 Mel. rozrywk.; 22.05 III Festiwal Przyjaźni „Statystyka” — słuch.; 22.40 Echa Festiwalu Kulturowego Studentów W-wa 1965; 23.05 „Studio Piosenki”; 23.30 Mel. taneczne.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.20, 23.50.

TELEWIZJA: 10.55 Dł. kl. II z cyklu: „Świat dookoła nas” — „Spotkanie z szarotką”; 17.10 — 22 lekcja jęz. ang.; 17.30 „Polska, Europa, Świat” — z cyklu: „Rozmowy na tematy międzynarodowe”; 17.55 Wywiad z Ministrem Przemysłu Chemicznego — mgr inż. Antonim Radzińskim z okazji Dnia Chemika; 18 Wiadomości; 18.05 „Miś z okienka”; 18.20 „Zrobimy to sami”; 18.35 „Azymut” — miesięczny magazyn wojskowy; 19.05 Konc. estradowy — film radz. — rozrywk.; 19.25 Wszelchnia TV — „Świadectwo dojrzałości”; 19.50 Dobranie i dziennik; 20.20 „Dziewczyny 20-lecia” — program Pozn. Kabaretu Piosenki; 20.35 Wrocławski Teatr TV — „Gospodarstwo” — komedia J. Iwaszkiewicza; 21.35 „Trust mózgow odpowiada”; 22.05 Dziennik.

Przybywają goście targowi

Tuż obok hotelu „Merkury”, w estetycznie urządzonej pomieszczeniu, znajduje się Biuro Obsługi Cudzoziemców. Przyjmuje ono wszystkich gości z zagranicy przybywających do naszego miasta i załatwia wszystkie formalności paszportowe oraz dewizowe.

Biuro od 1 maja br. czynne jest całą dobę. 120 osób personelu przez 3 zmiany w każdej chwili służy pomocą i radą każdemu cudzoziemcowi. Tych ostatnich jest coraz więcej. Od 1 maja do teraz przez BOC przewinęło się 3 632 gości.

Biuro Obsługi Cudzoziemców nastawione jest obecnie głównie na przyjmowanie gości targowych. Zakwaterowani są oni w hotelach Orbisu „Merkury” i „Bazar”, hotelach miejskich, Domu Turysty i hotelu sportowym przy ul. Chwiałkowskiego. Poza tym BOC dysponuje jeszcze campingiem w Kiekrzu, motelem w Strzeszynie oraz dwoma tysiącami kwater prywatnych. Około 10 km. uruchomione zostaną dodatkowo domy akademickie, w których teraz przeprowadza się remonty i konserwację urządzeń.

Na Winiarach Nowe domy i szkoła

Do bloku mieszkalnego na Osiedlu Młodych przy ul. Nad Wierzbakiem wprowadzili się już pierwsi lokatorzy. W najbliższych kilku miesiącach również pozostałe budowane tu domy mieszkalne zapelniają się rodzicami i oczywiście ich dziećmi. Dla tych ostatnich, dla pierwszaków oraz pozostałej reszty uczniów, którzy uczęszczają do nadmiernie już zagęszczonych szkół winiarskich, buduje się nową szkołę przy ul. Sochaczewskiej.

Szybko rosną mury 2-piętrowego obiektu z 15 izbami szkolnymi. Kieruje pracami inż. Stanisław Maciejewski z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, znanego z szybkościowych metod pracy. Dowodem ich jest oddanie w ciągu niespełna roku szkoły przy ul. Floriana. Ambicją załogi, jak też działającego Komitetu Budowy, jest ukończenie tej szkoły w możliwie najkrótszym czasie. (b)

Bardzo uaktywnił się ostatnio Zbigniew Staszyszyn, poznański fotoreporter Centralnej Agencji Fotograficznej. Po jego wysławie doskonałych zdjęć z wyprawy w góry Kaukazu oraz obzeraniu licznych, a narodowych, fotogramów na pokazie prac z konkursu WTK — „Wielkopolska 64”, mamy znów okazję podziwiać dowody pracowitości tego autora. W salonie PTF, przy ulicy Paderewskiego, sekretarz KW PZPR, E. Zimmer dokonał w minioną środę otwarcia pokazu ponad 65 fotogramów objętych wspólnym tytułem „Wielkopolska”.

Tym razem Z. Staszyszyn, występując pod szyldem CAF, daje szeroki przeład swej twórczości, jak by dla zadokumentowania wszechobłwiści fotoreporterów tej agencji. Z wybranego zestawu powstała obfita teka, obejmująca niemal wszystkie dziedzin życia gospodarczego i kulturalnego. Zaleła jednak wysławia, a więc fotogramów Staszyszyna, jest przedstawienie piękna pracy, dzieła ręk ludzkich, zaprezentowanie człowieka we wszechsironnym działaniu. Obok zatem szeregu portretów ludzi znanych (A. Fiedler, prof. Drews czy Helen Shapiro), zresztą trafnie przywołanych, ocalamy foty z placyków budowy, dzieł sportowe, rodzajowe, krajobrazowe, a także reporterskie dokumenty z placyków wielkich inwestycji wielkopolskich (Konin, Adamów). Staszyszyn traktuje warsztat ludzkiej pracy na tyle szeroko, że prezen-

INFORMUJEMY

Na imprezę czytelników z okazji Dnia Dziecka, połączonej z konkursem, zaprasza dzisiaj, o godz. 16, filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Lodowej 4.

„Oni w pieśni przetrwali” — to tytuł wczorajszego poematu rewolucyjnej, jaki urządził w Pałacu Kultury Muzeum Historii Ruchu Robotniczego dzisiaj, o godz. 18. Słowo wstępne J. Mańkowskiego. Lech Konopiński, znany satyryk poznański, wystąpi dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12 z prelekcją nt. „Satyra XX-lecia w Polsce oczami satyryka”.

W tym roku spodziewany jest do 1 lipca br. przyjazd do Poznania około 25 000 gości z zagranicy. Będzie to około 3000 więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Wszyscy oni znajdą zakwaterowanie i spotkają się z dobrą obsługą. BOC dysponuje personelem władającym m. in. językami: niemieckim, angielskim, francuskim, włoskim, fińskim, szwedzkim, norweskim, duńskim, hiszpańskim i rosyjskim. Znacznie przyspiesza to załatwianie gości i pozwala służyć im wszechstronną informacją. (st)

Podziękowanie za długoletnią pracę

Grono dziennikarzy pism poznańskich oraz współpracowników Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „PRASA” żegnali wczoraj długoletnią pracownicę, główną księgową Wydawnictwa — Zofię Schubertową, która przechodzi na rentę. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele Zarządu Głównego RSW „PRASA” w Warszawie dyr. Andrzej Irena Brykowska i Jerzy Ciechanowicz.

Pani Zofia — jak zwykliśmy ją zwać na co dzień — była jednym z organizatorów Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „PRASA” w Poznaniu i nie tylko tutaj. Stuzyla Pani Zofia radą i pomocą centralnym władzom wydawniczym w początkowym okresie istnienia instytucji. Od tego czasu minęło 18 lat, Pani Zofii przybyło siwych włosów i zaszczytnych wyróżnień: jest udekorowana Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Dziesięciolecia. Wczorajsza uroczystość nie miała nic z pożegnania, był to po prostu wyraz uznania i podziękowania za lata pracy — jak to określił dyrektor Poznańskiego Wydawnictwa, Zygmunt Wolniewicz.

W związku z przejściem Pani Zofii na emeryturę przekazano jej wczoraj wiele serdecznych słów i kwiatów a Zarząd Główny RSW „PRASA” — nagrodę pieniężną. (zs)

FOTOGRAFIA

„Wielkopolska” w serwisie CAF

tuje zarówno dyrygenta przy pulpicie (S. Stulicowski), jak i rolnika „władającego” nowoczesnym kombainem.

Charakterystyczna cecha dla wszystkich dzieł jest ich czystość, czytelność i przejrzystość. Autor nie aubi żadnego szczegółu, choć pracuje w różnych warunkach. Podchodząc śmiało do każdego tematu, nie boi się symboliki czy zestawień nader interesujących (chłopcy z chóru Filharmonii). A tam, gdzie temat sam nie podchodzi pod obiektyw — Staszyszyn wyrwał go ze szka, czeo przykładem moza był doskonałe zdjęcia na targowej targowicy.

Wiele spośród wystawianych prac znamy z innych wystaw, zwłaszcza te, które otrzymały już nagrody. Do takich należy też wspaniały reportażowy cykl „Zaloty”, nagrodzony dyplomem na Światowej Wystawie Fotografii w Hadze, a jakże dowcipnie przedstawiający zabawę z koniem. Pozo są tu niewyszukane, uciecie naturalne, a same fo-

CZERWIEC	Franciszka
4	
piątek	Stożce 3.35—20.07

TEATR

POLSKI — g. 17 „Przyjaciel wesotego diabła”; NOWY — g. 19.30 „Niezwykły proces”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 16.30 „Najdzielniejszy” (opera dla dzieci).

KINA

KINO DOBRZYCH FILMÓW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Włoski i mitosi” (włoski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „I dalej będzie śpiewać” (ang., 12 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12 i 16 „Jego Ekskscelencja pan Dupont” (franc., 12

Z „Juventurem” i ZSP na studenckie wczasy

Piękna leśniczówka otoczona lasem, rezerwat przyrody, bogaty świat zwierzęcy i... wieczorne gawędy starych myśliwych dają gwarancję interesującego, spokojnego i zdrowego odpoczynku.

Obozy leśnika — bo o nich właśnie mowa, to jedna z form wczasów studenckich, organizowanych przez RO ZSP. Skorzysta z nich w tym roku ponad 1000 osób.

Dla wędkarzy ZSP przygotowano tzw. wczasy rybackie w państwowych gospodarstwach rybnych. Jak zwykle, najpopularniejszą formą wczasów studenckich są „wakacje w siodle”. Do Książa, Braniewa, Łącka i Bogusławic, gdzie znajdują się państwowe stadniny ogierów przybyli już pierwsi zwolennicy sportu jeździeckiego. Jest ich wprawdzie w tym roku więcej niż w latach ubiegłych, niemniej liczba zgłoszeń przekracza w dalszym ciągu możliwości zakwaterowania.

Dla chętnych do nauki obcych języków zorganizowane zostaną obozy lingwistyczne w Swinoujściu i Zakopanem, a dla miłośników filmu wczasy w Mielenie, w czasie których przewiduje się kilka projekcji filmów szerokoekranowych, dyskusje oraz spotkania z aktorami i reżyserami.

Piękny ośrodek żeglarski w Giżycku otrzymał w nowym sezonie statek wycieczkowy. Jego pasażerami i załogą będą studenci, przebywający w czasie wakacji na Pojezierzu Mazurskim. Nie zabraknie, oczywiście, w tym roku zwolenników pieszych wycieczek górskich. Wybierają się oni z końcem czerwca w Tatry Słowackie i Karpaty Czeskie oraz w Bieszczady i Gorce.

Warto dodać, że programy obozów studenckich przewidują również pracę społeczną, która przynosi nie tylko dobre efekty, ale pomaga w nawiązaniu łączności z miejscową ludnością. Poznański oddział biura podróży „Juventur” i RO ZSP organizują ponadto liczne wyjazdy zagraniczne dla młodzieży... do lat 30. Z tej formy wypoczynku skorzysta w br. ponad 2 000 osób. Już w czerwcu w Alpach Julijskich (Jugosławia), znajdują się grupy młodych grotolarzy, a w górach Fogarasz i Sibir —

członkowie Akademickiego Klubu Turystycznego.

W okresie wakacyjnym Poznań gościł będzie około 9 000 młodzieży z zagranicy. Przygotowano dla nich Międzynarodowy Hotel Studencki oraz Interclub „Od Nowa” i „Nurt”.

Szwedzki zespół w „Merkurym”

Informowaliśmy już, że występujący w Hotelu „Merkury” zespół muzyczny Romana Pahlę udaje się na dwumiesięczne tournée zagraniczne. „Wolne” miejsce po nim zajął szwedzki zespół rozrywkowy „Continental”. Od najbliższej natomiast soboty (5 czerwca br.) program wieczoru uzupełniać będzie zespół baletowy Operetki Poznańskiej.

Nowością jest wprowadzenie drugiego zespołu, który będzie przygrywał do tańca w cocktail-barze. Występować tam będzie duet pod kierownictwem Jerzego Garyantesiewicza, który w tych dniach powrócił z tournée po Danii. (jm)

TYLKO OD ŚWIĘTA

Dyrekcja „Wiepofamy” odpowiedziała nam na notatkę z początków kwietnia, wskazującą na brudy panujące w głównym gmachu tego zakładu, że okna czyszczone są dwa razy do roku. M. in. porządku przeprowadza się na 1 Maja. Również koszty planuje się tak, by starczyło pieniędzy na dwukrotne czyszczenie okien. A nam się nadal wydaje, że większa troską należałoby otoczyć wspomniany budynek. Nie chodziło nam zresztą w notatce wyłącznie o czystość okien. Częściej należy prać firany, a przede wszystkim — wreszcie otynkować gmach dyrekcji. Ale w tej sprawie odpowiedź kierownictwa „Wiepofamy” milczy. (c)

WZIELI POD UWAGĘ

- Uzupełniono wieszaki w przymerzalni stoiska odzieżowego.
- przekazano dyrekcji w Warszawie sugestie na temat oznaczania w centymetrach długości rekawów przy koszulach produkcji zagranicznej.
- na specjalnej naradzie omówiono z personelem stoisk uwagi wymienione w artykule.

— Tak w skrócie brzmi odpowiedzi poznańskiej Ekspozytury Banku Polska Kasa Opieki w Poznaniu na nasz felieton „Antyeksport?”, zamieszczony w połowie kwietnia. Liczymy na to, że obietnice kierownictwa Ekspozytury nie pozostaną na papierze. (c)

odpowiadamy

Izabela — Ustawodawstwo pracy nie zawiera przepisu, który nakazuje, by pracownik pracował przez 8 godzin bez przerwy. Zakład pracy ma prawo ustanowić — stosownie do charakteru pracy — przerwy, kierując się jednak zasadą, że łączny wymiar godzin pracy nie może przekroczyć 8 godzin dziennie.

M. K. oraz stała Czytelniczka — W sprawie kursów nauki pływania należy zwrócić się do Poznańskich Ośrodków Sportu Turystyki i Wypoczynku, ul. Chwiałkowski, lub odpowiednich dzielnicowych Komitetów Kultury Fizycznej i Turystyki, których siedziby mieszczą się w tych samych gmachach, co przydzia DRN. (923)

LA — g. 16 i 19.30 „Olbrym” — (USA, 12 l.); TECCA — g. 16, 18 i 20 „Godzina pasowej róży” (pol. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Życie prywatne” (fr. 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Królowa Krystyna” (USA, 16 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Walkower” (pol. 16 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Samotność długodystansowca” (ang., 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Afryka mówi”.

CYRK

CYRK „AS” (przy Stadionie Im. 22 Lipca) — g. 19.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BRONI (Stary Rynek) — godz. 11—17. HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne do odwołania;

Szybowcowe mistrzostwa świata

Wróblewski wygrywa trzecią konkurencję

W czwartek rozegrano trzecią konkurencję szybowcowych mistrzostw świata: przelot prędkościowy po trasie trójkąta długości 173 km.

Polscy szybowcy odnieśli wielki sukces. W klasie otwartej zajęli oni dwa pierwsze miejsca. Według nieoficjalnych danych, zwyciężył Jan Wróblewski w 2:29.0 godz. przed Edwardem Makulą 2:40.0 oraz Smithem (USA) 2:49.0. Po tej konkurencji na czołwie w klasyfikacji łącznej w klasie otwartej wysunął się na pierwsze miejsce wróblewski przed Spaeninga (NRF) i obrońcą tytułu mistrza świata Edwardem Makulą.

Nieco gorzej powiodło się Polakom w klasie Standard. Pierwsze miejsce wywalczył Francuz Henry 2:24.0 godz., ale na drugiej pozycji znalazł się Jerzy Popiel (Polska) 2:36.0. Franciszek Kępka, po doskonałych lotach w dwóch pierwszych konkurencjach miał w czwartek słabszy dzień i nie ukończył konkurencji, ładując przymusowo ok. 20 km przed metą.

Po trzech konkurencjach, według nieoficjalnych danych, Popiel awansował na 3 pozycję, natomiast Kępka z drugiego miejsca spadł na dalsze.

Komisja sędziowska ogłosiła oficjalne wyniki drugiej konkurencji mistrzostw: przelotu prędkościowego po trasie trójkąta 171 km, która rozegrana została w Srocie. Różnica była one od wyników nieoficjalnych.

KLASA OTWARTA:

1. Kuntz (NRF) — 1000 pkt.
 2. Makula (Polska) — 929 pkt.
 3. Wróblewski (Polska) — 928 pkt.
- Po dwóch konkurencjach prowadził Spaening (NRF) — 1651 pkt., wyprzedzając zaledwie o 5 pkt. Wróblewskiego oraz Kuntza (NRF) — 1497 pkt. i Makulę — 1480 pkt.

KLASA STANDARD

1. Ritzl (Szwajcaria) — 1000 pkt.
 2. Lindner (NRF) — 973 pkt.
 3. Schreder (USA) — 952 pkt.
 4. Henry (Francja) — 924 pkt.
 5. Popiel (Polska) — 921 pkt.
 7. Kępka (Polska) — 911 pkt.
- Po dwóch konkurencjach w tej klasie prowadzi Schreder (USA) — 1318 pkt. przed Kępką — 1289 pkt. i Ritzl (Szwajcaria) — 1265 pkt., na ósme miejsce awansował Popiel — 1110 pkt. (za)

dalekopisem

WYŚCIG DOOKOŁA AUSTRII

W czwartek rozegrano 6 etap (128 km) międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Austrii. Zwyciężył Holender Schepers w czasie 2:59.33. Najlepsy z Polaków Widera zajął 10 miejsce — 3:01.55. W klasyfikacji po sześciu etapach prowadzi Holender Schepers, łączny czas — 24:42.51. Z Polaków: 3. Beker — 24:48.19, 4. Bławdzin — 24:48.54 oraz 5. Zapala — 24:50.28. Drużynowo po sześciu etapach prowadzi nadal zespół polski w łącznym czasie — 69:58.24 przed NRD — 70:02.38 i Belgią — 70:10.23.

KUBA — POLSKA 12:8

Pierwszy występ w Polsce pięściarzy Kuby zakończył się ich zwycięstwem nad reprezentacją Polski 12:8. Wyniki (na pierwszym miejscu Kubańczyk): Romero wygrał na punkty z Trynkiewiczem, Espinosa znokoutował w II starciu Ziembe, Requifero wygrał na skutek przewagi w I starciu z Zydaczkiem, Capo pokonał na punkty, po wyrównanej walce, Jarosza, Betancourt wygrał na skutek przewagi w II starciu z Bieleckim, Kasprzyk (Polska) zdobył punkty bez walki z powodu braku przeciwnika, Vargas przegrał z Siodłą na punkty, Palsan został wypunktowany przez Ptaka, Hernandez przegrał na skutek przewagi w II starciu z Draganem, Cabrera wygrał na punkty z Branicim.

KONOPLEWA OBJĘŁA PROWADZENIE

W Piotrkowie Trybunalskim rozegrano 3. bm. ósmą rundę międzynarodowego szachowego turnieju kobiet.

Litmanowicz (Polska) przegrała z Konoplewą (ZSRR) Konarskowska (Polska) zwyciężyła Jurczyńska (Polska), Helwig (Polska) przegrała z Polichroniadę (Rumunia).

Po ósmej rundzie prowadzenie w turnieju objęła Konoplewa (ZSRR) — 6 pkt. przed Konarską (Polska) — 5,5 pkt. (za)

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

(Stary Rynek) — nieczynne;

NARODOWE

— zamknięte aż do odwołania.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

(Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Fotogramy J. Stanisławskiego”, „Imprezje z wycieczki UR ZMS do NRD” — g. 8—17.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Bęskid Wschodni” — Mariana Stąpna — g. 10—19.

PAŁAC KULTURY — „Rzeźby uczniów Państw. Liceum Sztuk Plastycznych”; „Wielkopolska 64” (fotografia) i „Rysunki dziecięce” — g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa scenografii i lalek Państwowego Teatru Lalki i Aktora „Marcinek” — g. 10—20.

Miąwki z kortów



Czechosłowaczka Purkova uczestnicząca w Międzynarodowym Turnieju Tenisowym w poznańskich kortach AZS-u odniosła zwycięstwo w pierwszej grze nad Zdunową.



Dwukrotny mistrz ZSRR Moser uległ Maniewskiemu 1:6, 3:6. Fot. (2) — K. Przychodźki

Tenisowy turniej

Drugi dzień V Międzynarodowego Turnieju Tenisowego upłynął pod znakiem walk o awans do półfinałów. Z dużym zainteresowaniem oczekiwaliśmy zakończenia przerwanego w środę przy stanie setów 2:2 decydującego o zwycięstwie piątego seta meczu Siwochin — Rybarczyk. Ostatecznie lepszym okazał się Siwochin (ZSRR), który wygrał seta 6:4, a tym samym mecz 3:2. W dalszych ćwierćfinałach T. Nowicki wygrał łatwo w trzech setach 6:4, 6:2, 6:4 z Burko (ZSRR), a Maniewski po denerwującej walce pokonał W. Nowickiego 2:6, 6:3, 6:1, 4:6, 10:8.

Wczorajsze gry ćwierćfinałowe w singlu pań przyniosły następujące rezultaty: Magdeburg (NRD) — Wieczorkówna 0:6, 6:4, 6:1, Taranowa (ZSRR) — Purkowa (CSRS) 6:3, 2:6, 6:4 oraz Ryśka — Pudala 6:2, 6:2. Czwartą półfinałistką jest Bakczajewa (ZSRR), która w pierwszym dniu pokonała poznaniankę Filipównę.

W grach podwójnych poznańska para Gasiorek, Piątek pokonała Nowaka i Kowalczewskiego 6:2, 2:6, 6:1 kwalifikując się do półfinału. Grający z Bratkim poznanianką Filipowicz przegrał 6:3, 4:6, 3:6 z Rybarczykiem i Maniewskim, Korda, Sikory (CSRS) pokonał parę radziecko-polską Burko i Jamroza 6:3, 2:6, 2:6, a bracia W. i T. Nowiczy wygrał z Niemcami Pahrmanem i Luttropem 6:4, 6:1. W grze mieszanej Niemcy Magdeburg i Luttrop wygrali z Filipówną i Jamrozem 12:10, 6:4. Calińska i Maniewski pokonał Zmijanę i Bratka 6:1, 8:6, a Bakczajewa i Moser (ZSRR) odnieśli zwycięstwo nad Kucharską i Kowalczewskim 6:1, 6:3.

Początek dzisiejszych gier o godzinie 15. (w. c.)

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO

— 1939—1945 — książki ucza i ostrzegają — g. 10—14.

GALERIA ZPAP — Wystawa rzeźb Theodore'a Odzy (USA) — g. 10—17.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17, telefon nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uleczne i w miejscach publ. tel. 09; nagle zachorowania w domu: tel. 544-44 i 541-45; porady lekarskie: telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.